

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z wniosku M. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. D. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 15 kwietnia 2019 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 31 października 2017 r., w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 12 ust. 1 i 3 oraz 13 ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że choroba skarżącego, która uniemożliwia mu pracę zgodną z jego wykształceniem i kwalifikacjami, mimo braku innego wykształcenia, nie stanowi częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu przywołanych przepisów.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „przesłanką przemawiającą za przyjęciem niniejszej skargi do rozpoznania jest

potrzeba ujednolicenia wykładni art. 12 ust. 1 i 3 oraz 13 ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, tak aby w podobnych sytuacjach zapadały jednolite rozstrzygnięcia.”

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania lub o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

W tym kontekście wypada podkreślić, że podstawowym celem instytucji przedsądu jest ustalenie, czy w skardze kasacyjnej podniesiono okoliczności, których rozważenie przez Sąd Najwyższy będzie wkładem w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni. Tylko wtedy wykazany zostaje publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; oraz z 9 listopada 2005 r., V CSK 70/05). Wymaganie dotyczące przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma umożliwić stronie wnoszącej skargę kasacyjną przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu przesłanek, na których opiera się wstępne badanie skargi pod kątem przyjęcia jej (dopuszczenia jej) do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., II CSK 65/06). Dla spełnienia obowiązku określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest przedstawienie argumentacji przekonującej o potrzebie przyjęcia skargi do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Skarżący jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał „potrzebę ujednolicenia wykładni art. 12 ust. 1 i 3 oraz 13 ust. 2 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, tak aby w podobnych sytuacjach zapadały jednolite rozstrzygnięcia”. Ustawa nie zna takiej przesłanki, a Sąd Najwyższy nie ma obowiązku doszukiwać się, którą okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. skarżący mógł mieć na myśli. Niemniej, mając na uwadze uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, można uznać, że skarżący wskazuje na istnienie w sprawie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Należy zatem przypomnieć, że przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych

przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Skarżący zarzucił, że orzeczenia Sądów obu instancji są niezgodne z wiodącą linią orzecniczą Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, zgodnie z którą w przypadku ustalenia, iż wnioskujący o rentę nie może wykonywać pracy odpowiadającej jego najwyższym kwalifikacjom (w tej sprawie jedynych, jakie posiada - murarza), to należy uznać, że jest częściowo niezdolny do pracy, *ergo* należy mu przyznać prawo do renty, chociażby istniała teoretyczna możliwość przekwalifikowania do zawodu lub pracy o innych, niższych kwalifikacjach. Innymi słowy, fakt, że wnioskodawca, zdaniem biegłych oraz Sądów obu instancji, może wykonywać inne prace niż murarz, nie powinno oznaczać, że jest całkowicie zdolny do pracy.

Mając na uwadze wypowiedzi doktryny (por. D.E. Lach, Kilka uwag na temat pojęcia kwalifikacji zawodowych w kontekście renty z tytułu niezdolności do pracy, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* nr 1/2012) oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące pojęcia „poziomu posiadanych kwalifikacji” (por. np. wyroki: z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00 i z dnia 6 maja 2008 r., I UK 359/07), godzi się zauważyć, że pojęcie to dotyczy nie tyle kwalifikacji formalnych, związanych z poziomem i kierunkiem wykształcenia danej osoby, ile odnosi się przede wszystkim do rzeczywistych możliwości wykonywania określonej pracy. Wobec powyższego dokonana przez Sądy *meriti* ocena ustalonego stanu faktycznego odnośnie do (nie)zdolności do pracy skarżącego nie może być uznana, jako prowadząca do powstania rozbieżności w orzecznictwie i wymagająca interwencji interpretacyjnej Sądu Najwyższego.

Generalnie odnosząc się do wywodów skarżącego trzeba dostrzec, że w istocie rzeczy sprowadzają się one do kwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sądy *meriti*, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Wypada także zauważyć, że skarżący w sposób niedopuszczalny utożsamia podstawy skargi kasacyjnej (naruszenie określonych przepisów) z okolicznościami uzasadniającymi przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.